

**Protokół nr 10/2021 z posiedzenia Komisji Zdrowia, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa
z dnia 22.10.2021 r.**

Posiedzenie odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach.

Otwarcia i stwierdzenia prawomocności posiedzenia komisji dokonał Przewodniczący Komisji
– Pan Rafał Świerk.

Obecni według listy obecności.

W posiedzeniu Komisji wzięli udział:

- **p. Adam Trzebinczyk** – Drugi Zastępca Prezydenta Miasta
- **p. Magdalena Domańska-Rosin** – Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach
- **p. Monika Heflik** – Specjalista ds. administracyjnych w Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach
- **p. Dorota Konopka** – Prezes Fundacji Boże Miłosierdzie

Omówiono następujące tematy:

1. Funkcjonowanie Spółdzielni Socjalnej „Banderoza” w związku z pismem z dnia 24 września 2021 r.

Przewodniczący Komisji odczytał treść pisma złożonego do Urzędu przez Fundację Boże Miłosierdzie z dnia 24 września 2021 r. ws. funkcjonowania Spółdzielni Socjalnej „Banderoza”, które stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Prezes Fundacji Boże Miłosierdzie – Dorota Konopka przedstawiła informacje na temat samej Fundacji, która powstała 3 lata wcześniej w dzielnicy Lipiny. Wy tłumaczyła, że powodem do złożenia pisma do Urzędu była troska o wszystkie 3 Spółdzielnie Socjalne działające na terenie Świętochłowic. Spółdzielnia „Banderoza” wypracowała duży zysk, w związku z czym nie otrzyma wsparcia pomostowego na kolejne 6 miesięcy swojej działalności. Prezes w imieniu Fundacji Boże Miłosierdzie, złożyła wniosek by Rada Miejska podjęła uchwałę wprowadzającą Klauzule Społeczne na Spółdzielnie Socjalne. Ponadto Pani Prezes zaznaczyła, że Spółdzielnie otrzymują mało zleceń ze strony miasta – co jest udokumentowane (od kwietnia do września), wobec czego szukają ich w miastach ościennych. Fundacji zależy na tym, by wszystkie Spółdzielnie mogły normalnie prosperować, mieć

wypłaty dla pracowników. Klauzule Społeczne są wykorzystywane w innych miastach, m.in. w Warszawie (118 podmiotów podlega tym klauzulom), jak również w Częstochowie, Mikołowie. Jest to w interesie miasta, spółek oraz mieszkańców także tych zatrudnionych w Spółdzielniach, którym często grozi wykluczenie społeczne, a o których należy się zatroszczyć.

Przewodniczący Komisji poprosił o przedstawienie struktury działania Spółdzielni, ich historię, założenia i charakterystykę.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach udzieliła szczegółowych informacji. Centrum Integracji Społecznej złożyło 3 wnioski o dofinansowanie utworzenia 3 Spółdzielni Socjalnych na terenie Świętochłowic: „Nudelkula”, „Banderoza” oraz „Majstry”. Zgodnie z założeniami biznesplanu, który został pozytywnie oceniony przez komisję, wszystkie 3 Spółdzielnie miały być zlokalizowane w dzielnicy Lipiny. Bar mleczny – „Nudelkula”, z dofinansowania z Ministerstwa Finansów, Spółdzielnia „Banderoza” – zajmująca się utrzymaniem zieleni, sprzątaniem oraz „Majstry” z ofertą usług budowlano-remontowych. Biznesplan został pozytywnie oceniony przez Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej, w wyniku czego miasto otrzymało dofinansowanie. Dyrektor podkreśliła, że w tym momencie rola Centrum Integracji Społecznej się skończyła. 22 marca 2021 r. Pani Magdalena Domańska-Rosin otrzymała od Prezydenta Miasta pełnomocnictwo, do samodzielnego działania w ramach wszystkich 3 Spółdzielni Socjalnych. W kwietniu Dyrektor CIS złożyła rezygnację z pełnienia tej funkcji, ponieważ pełnomocnictwo nie pozwalało jej na podejmowanie decyzji, składanie deklaracji, gdyż zgodnie z założeniami i umową - jednostki i spółki miejskie miały zlecać zadania dla Spółdzielni Socjalnych, by mogły osiągnąć dochód. Pani Dyrektor podkreśliła, że nie chciała zachować pełnomocnictwa, gdyż nie chce składać obietnic bez pokrycia. Początkowo Prezydent Miasta nie chciał przyjąć rezygnacji, jednak po czasie się zgodził, a pełnomocnictwo w imieniu Spółdzielni Społecznych przejął Zastępca Prezydenta Miasta Adam Trzebinczyk. Ponadto Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach – jako jednostka miejska – zgodnie z obowiązującymi przepisami przygotowuje zapytania ofertowe, w których wykorzystuje klauzule społeczne. Do zapytań przystąpiły również świętochłowickie Spółdzielnie – „Majstry” oraz „Nudelkula”, który nie wygrywają wszystkich zapytań, ponieważ brane pod uwagę są również inne czynniki, takie jak cena.

Przewodniczący Komisji poprosił o wyjaśnienie czym jest klauzula społeczna.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach poinformowała o tym, że w styczniu 2021 r. zmieniło się Prawo Zamówień Publicznych, w związku z czym podmioty

ekonomii społecznej, a w tym Spółdzielnie Socjalne mają pierwszeństwo w każdym zapytaniu ofertowym i przetargu. Klauzula jest wynikiem dobrej woli jednostki, która ogłasza zapytanie.

Radny – Zbigniew Nowak dopytał o szczegółową informację, czy klauzula społeczna obowiązuje w Spółdzielniach Socjalnych.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach powtórzyła, iż klauzula społeczna nie jest obowiązkowa, ale wynika z dobrej woli jednostki.

Radny – Zbigniew Nowak zapytał, czy jest konieczność zawarcia klauzuli w dokumencie – oficjalnie.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach zaznaczyła, że Centrum Integracji Społecznej jako jednostka mogło uwzględnić klauzulę w swoim zapytaniu ofertowym. Podobnie mogą robić wszystkie jednostki i spółki miejskie, takie jak MPGL, MPUK, OPS i inne. Oczywiście Spółdzielnie Socjalne nie są w stanie wykonywać wszystkich zadań dla miasta, co jest spowodowane m.in. liczbą zatrudnionych w nich pracowników; może się to jednak zmienić, gdy dzięki wsparciu z miasta lub dużej liczbie zleceń będą w stanie się rozbudować.

Radny – Zbigniew Nowak dał pytanie, czy Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach, jako jednostka również może samo korzystać z klauzuli społecznej – dla siebie.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach odpowiedziała, że nie, nie może. Jedynie podmioty ekonomii społecznej mają dodatkowe punkty, jeżeli jednostki lub spółki uwzględnią w swoim zapytaniu ofertowym klauzulę społeczną. Należy również zaznaczyć, że udział w zapytaniu mogą brać nie tylko świętochłowickie Spółdzielnie, ale z całej Polski – istnieje kryterium konkurencyjności. Przy wyborze najlepszej oferty brane są pod uwagę różne czynniki.

Radny – Łukasz Respondek zapytał jaki wpływ na wyniki zapytania ofertowego, przygotowanego przez Centrum Integracji Społecznej dotyczącego remontu stolarni w ramach projektu „Aktywna przyszłość” - miała klauzula społeczna.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach odpowiedziała, że nie miała dużego wpływu na wyniki zapytania, ponieważ czynnikiem, który miał tu decydujące znaczenie była cena. Spółdzielnia Socjalna wygrała to zapytanie, bo dała najkorzystniejszą ofertę.

Radny – Grzegorz Gnielka zapytał jak Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach ocenia działalność, rozwój Spółdzielni Socjalnych.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach zdecydowała się nie odpowiadać na to pytanie i nie wyrażać swojej opinii.

Radny – Grzegorz Gnielka powtórzył pytanie, podkreślając, że Dyrektor CIS miała duży wpływ na proces powstawania Spółdzielni, które działają już blisko 2 lata.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach ponownie nie podejmuje się prywatnej oceny. Dodała tylko, że pewne założenia nie zostały dotrzymane, m.in. Spółdzielnia Socjalna „Nudelkula” nie działa na terenie dzielnicy Lipiny, a w miejscu dawnej restauracji CIS-u „Franek” zlokalizowanej w budynku Muzeum Powstań Śląskich. Dyrektor poinformowała również, że od „zeszłego czwartku została ponownie powołana przez Prezydenta Miasta na pełnomocnika miasta wszystkich trzech Spółdzielni, wraz ze swoim zastępcą Tomaszem Sikorskim. Następnie w poniedziałek t.j 18 października 2021 r. Pani Magdalena złożyła rezygnację, która jednak nie została przyjęta.

Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Świętochłowice – Adam Trzebinczyk na wstępie zaznaczył, że jest wielkim zwolennikiem ekonomii społecznej i uważa, że w mieście takim jak Świętochłowice, gdzie jest najwyższe bezrobocie w województwie, a tkanka społeczna jest trudna, istnieją takie jednostki jak Centrum Integracji Społecznej, które mają za zadanie przygotować ludzi do życia, pracy, pomimo problemów życiowych. Następnym etapem jest Powiatowy Urząd Pracy oraz podmioty ekonomii społecznej, w tym wypadku Spółdzielnie. Zastępca Prezydenta Miasta Świętochłowice podkreślił znaczenie Spółdzielni dla miasta, szansy jaką dają, w tym możliwości zatrudnienia mieszkańców miasta. Największy ciężar funkcjonowania Spółdzielni spoczywa na barkach ich prezesów, którzy nie tylko muszą zadbać o utrzymanie się firmy na rynku, ale również zadbać o pracowników, którzy nie są od początku wyszkoleni i w pełni gotowi do pracy. Spółdzielnie Socjalne pełnią zatem rolę wychowawczą i przygotowawczą do życia zawodowego. Istotnym wsparciem dla działania Spółdzielni jest gmina, a co za tym idzie – pełna współpraca Urzędu Miejskiego, jednostek oraz przede wszystkim spółek miejskich. W kwestiach formalnych dodano, iż Prezydent Adam Trzebinczyk został powołany na stanowisko Pełnomocnika Spółdzielni 19 stycznia 2021 r., po czym złożył rezygnację z funkcji 26 maja 2021 r. Od tego czasu nie pełni roli pełnomocnika, natomiast wciąż jest chętny do współpracy.

Przewodniczący Komisji poprosił o wyjaśnienie kto, po złożeniu w maju rezygnacji przez Pana Trzebinczyka pełnił funkcję pełnomocnika Spółdzielni Socjalnych.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach odpowiedziała, że Prezydent Miasta.

Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Świętochłowice – Adam Trzebinczyk podkreślił, że to był trudny moment dla Spółdzielni Socjalnych, w szczególności „Nudelkuli”, co było spowodowane pandemią COVID-19. Bardzo ważną rolę w przetrwaniu tej spółdzielni odegrała Dyrektor CIS, Pani Magdalena Domańska-Rosin. Dzięki decyzji o ulokowaniu baru mlecznego „Nudelkula” w miejscu restauracji „Franek”, który był już znany wcześniej mieszkańcom miasta – Spółdzielnia mogła nadal prosperować. W kwestii Spółdzielni Socjalnej „Majstry” jest tam szereg problemów, jednak ważnym jest by miasto współpracowało i dawało im zlecenia. Dobre praktyki prowadzi Miejski Zarząd Oświaty w Świętochłowicach, który zleca Spółdzielni m.in. wykonanie remontów w szkołach. Z kolei zdaniem Zastępcy Prezydenta spółdzielnia „Banderaza” powinna przede wszystkim nawiązać współpracę z Miejskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Lokalowej (MPGL). Zaznaczył przy tym, że nie nadzoruje on bezpośrednio spółek miejskich, nie mniej jednak rozmawiał z Prezesem MPGL, chcąc go zachęcić do współpracy ze Spółdzielnią Socjalną i korzystania z klauzuli społecznej, która jest wyrazem dobrej woli spółki. Ponadto Prezydent Trzebinczyk dodał, iż jak najbardziej popiera inicjatywę klauzuli społecznej oraz wsparcia jej przez radnych. Należy jednak pamiętać, że sama klauzula nie jest gwarantem wygrania zapytania ofertowego, przetargu przez świętochłowickie Spółdzielnie Socjalne. Na koniec swej wypowiedzi dodał, że cały czas stara się pomagać, jednak to przede wszystkim prezesi odpowiadają za działalność Spółdzielni.

Przewodniczący Komisji poprosił o informację, czy były dokonane jakieś pożyczki, poręczenia, inne formy finansowania.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski przedstawił informacje na temat funkcjonowania Spółdzielni, których jest prezesem od 8 czerwca 2021 r. Prezes podkreślił, że w ostatnim czasie doszło do licznych zawirowań, zmian w kwestiach organizacyjnych, czy też pełnomocników. Zaznaczył również, że Spółdzielnie Socjalne to nic innego, jak normalnie funkcjonujące podmioty gospodarcze, działające na rynku tak jak każda inna firma. Fakt, że Radni Rady Miejskiej powołali uchwałą Spółdzielnie Socjalne oznacza jedynie, że mogą one być wspierane zgodnie z Ustawą o Spółdzielniach Socjalnych oraz Ustawą o Pomocy Społecznej. Spółdzielnie Socjalne – jako podmioty gospodarcze – tak samo jak spółki jawne, spółki akcyjne oraz inne rodzaje działalności gospodarczej obowiązuje Kodeks Pracy, zasady BHP, jak również składanie ofert na zapytania, przetargi, dotrzymywanie terminów zleceń i inne. Początkowa idea była taka, by powołać do życia Spółdzielnie Socjalne, na co gmina Świętochłowice otrzymała dofinansowanie z Ośrodka Ekonomii Społecznej. Obejmowało ono utworzenie 30 miejsc pracy (po 10 miejsc w każdej ze Spółdzielni Socjalnych).

Przewodniczący Komisji dopytał o możliwość zwiększania liczby miejsc pracy w Spółdzielniach oraz o to, czy wymagana jest zgoda bądź dofinansowanie z tej organizacji.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski odpowiedział, że w obecnej chwili taka zgoda nie jest już wymagana, jedynie Spółdzielnie muszą dotrwać do utrzymania projektu przez 13 i 18 miesięcy. Zatem jeśli Spółdzielnie powstały 1 kwietnia, trwałość projektu dla Spółdzielni Socjalnej „Banderoza” zostanie spełniona 1 maja 2022 r. i końca listopada. Spółdzielnie te powstały w ramach projektu unijnego, więc wszystkie obwarowania, które zostały zawarte w umowie muszą zostać spełnione i zachowane by mogły funkcjonować. Spółdzielnia Socjalna sama w sobie jest przedsiębiorstwem NON PROFIT, co oznacza, że jest podmiotem, który nie działa dla zysku lecz rozwoju i poprawy stanu funkcjonowania swoich pracowników. Wszelkie wypracowane zyski muszą w całości być przeznaczane na działalność kulturalną i oświatową, a także wsparcie, pomoc społeczną i szkolenia dla osób będących członkami Spółdzielni. Nie ma takich rozwiązań jak np. dywidenda. Ustawa o Spółdzielniach Socjalnych oraz Prawo Zamówień Publicznych wprowadziły możliwość wpisania przez spółki miejskie, jednostki klauzuli społecznej w zapytaniach ofertowych. Jest ona elementem punktacyjnym w przetargach i podobnie było przy zapytaniu ofertowym przygotowanym przez Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach, gdzie 70% oceny stanowiła cena, a 30% - klauzula społeczna. Możliwości punktowania są różne i mogą obejmować również kwestie gwarancji, czy też termin wykonania. Prezes ponownie podkreślił, że ujęcie klauzuli społecznej w zapytaniu ofertowym to wyłącznie dobra wola ze strony zleceniodawcy.

Przewodniczący Komisji zapytał o to, kto wpisuje klauzulę do zapytania ofertowego.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski odpowiedział, że osoby składające zamówienie, czyli wydział zamówień publicznych, zarządy poszczególnych spółek, dyrekcje. W przypadku Urzędu Miejskiego, aby Spółdzielnia Socjalna „Banderoza”, czyli jednostka, która nie dysponuje wsparciem pomostowym, a która wykonuje niemal wszystkie zlecenia na terenie miast ościennych, poza gminą Świętochłowice – mogłaby wykonać zlecenie dla Gminy, byłoby to możliwe w oparciu o zapytanie ofertowe w kwocie poniżej 30 tys. euro lub za pomocą zwykłego zapytania ofertowego, w którym byłaby możliwość umieszczenia klauzuli społecznej, co umożliwiłoby Spółdzielni zdobycie dodatkowych punktów. Finalnie oferty składane przez Spółdzielnie są zazwyczaj korzystniejsze pod względem finansowym, gdyż nie tyle co opierają się na zysku dla przedsiębiorstwa, co na utrzymaniu się na rynku, zapewnieniu rozwoju i wynagrodzeń dla pracowników.

Przewodniczący Komisji poprosi o informację, czy Państwo – prezesi Spółdzielni Socjalnych – otrzymują wynagrodzenie. Czy im się ono należy.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski podał do wiadomości, iż w przypadku jego osoby – nie posiada on wynagrodzenia. Prezes podkreślił również, że zgodnie z początkowymi ustaleniami, jego rola miała się w dużej części ograniczać głównie do rozliczenia dotacji; dalsze rozmowy miały być prowadzone po tym etapie. Spółdzielnie Socjalne nie są w stanie wypłacić wynagrodzenia, dlatego też prezesi poszczególnych Spółdzielni są w trudnej sytuacji finansowej. Pan Jakub podkreślił również, jak dużą rolę i wsparcie odegrali oni w funkcjonowaniu tych przedsiębiorstw. Każda Spółdzielnia na ten moment posiada 4 członków Zarządu – jest Prezes Zarządu i Wiceprezes Zarządu – w każdej Spółdzielni ten sam, t.j. Prezes – Jakub Sochowski, Wiceprezesa – Pani Dorota i Pan Wojtek i dodatkowo Wiceprezesa w każdej ze Spółdzielni – Pani Bogusława Kowalska w „Banderowie”, Pan Bogdan Kostorz w „Majstrach” oraz Pani Katarzyna Termin w „Nudelkuli”. Największe obciążenie jest właśnie na ich barkach, gdyż odpowiadają oni za wynagrodzenia dla pracowników, bieżące zakupy, zlecenia, zadania itd.

Przewodniczący Komisji poprosił Wiceprezesów Spółdzielni Socjalnych o dalsze informacje nt. wynagrodzeń, organizacji pracy, pożyczek i poręczeń.

Wiceprezes Spółdzielni Socjalnej „Banderowa” – Bogusława Kowalska poinformowała, iż została powołana na Wiceprezesa Zarządu Spółdzielni Socjalnej „Banderowa” w sierpniu 2020 r., w momencie, gdy poprzedni Prezesi Zarządu powołani przez Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach – zrezygnowali z tej funkcji. Z uwagi na fakt, iż Spółdzielnia długo czekała na wpis do KRS, żeby móc zrealizować umowę wsparcia ekonomii, rozpoczęła w pełni swą działalność w kwietniu 2021 r. Siedziba Spółdzielni mieści się na ul. Kubiny 29A, pomimo, że zgodnie z początkowymi ustaleniami miała być zlokalizowana w dzielnicy Lipiny, przy ul. Chorzowskiej lub Bukowego. Wskazany przez MPGL budynek na ul. Lubiny był w stanie fatalnym. Po stronie Spółdzielni Socjalnej było przygotowanie, jak również wysprzątanie budynku, przy czym przedsiębiorstwo to musiało wynająć 3 kontenery z MPUK w Świętochłowicach, za cenę 900 zł za każdy z nich. Koszt wynajmu lokalu wynosi 700 zł czynszu płaconemu MPGL, do czego dochodzi koszt wywozu nieczystości – 110 zł miesięcznie oraz opłaty za prąd. Lokal ten jest dzielony z drugą Spółdzielnią Socjalną – „Majstry”. W kwestii wynagrodzenia Pani Prezes oświadczyła, iż w czasie od sierpnia 2020 r. do sierpnia 2021 r. nie otrzymała żadnej wypłaty - jako pełniąca funkcję Prezesa Spółdzielni. Po własnej interwencji oraz faktom, iż wykorzystuje ona w pracy własny samochód, a także poświęca swój prywatny czas, zarządza ludźmi, dokonuje zakupów z dotacji, odpowiada na maile, bierze udział w przetargach i inne, dopiero w sierpniu 2021 r. została z nią podpisana umowa – zlecenie ze Spółdzielnią Socjalną „Banderowa”, jako osobą zarządzającą, która wynosi 2400 zł

brutto. Pani Bogusława dodała, iż z uwagi na fakt, że prowadzi własną działalność gospodarczą nie musi mieć opłaconego ZUS-u, w związku z czym otrzymuje wynagrodzenie netto – 2070 zł. Na jednym ze spotkań, w których uczestniczyła Gmina otrzymała ona z jej strony zapewnienie, że Prezesi Spółdzielni otrzymają wynagrodzenia w formie umowy menadżerskiej, co zostało przedstawione przez radcę prawnego – mecenasa Jakuba Szumnego. Na koniec Prezes dodała, iż Spółdzielnia Socjalna „Banderaza” nie ma zaciągniętych kredytów, ani pożyczek w żadnej jednostce miejskiej. W związku z tym, że „Banderaza” jako jedyna z 3 Spółdzielni Socjalnych osiągnęła zysk - nie kwalifikuje się już do otrzymywania przedłużonego wsparcia pomostowego (w miesiącu, który decydował o jego otrzymaniu „Banderaza” realizowała dość duże zlecenie dla Spółdzielni „Wiosenna”). W tej chwili przedsiębiorstwo musi być samowystarczalne. Prezes zwróciła również uwagę na to, iż nie otrzymuje żadnych stałych zleceń na terenie miasta, wykonuje jedynie zlecenia cząstkowe poza jego granicami, jednak aby mogła przetrwać musi mieć stałe dochody (zlecenia). Dodano również, że powoli zbliża się okres jesienno-zimowy i zadania na terenach zielonych się kończą, ponadto większość zatrudnionych w „Banderazie” pracowników jest po 60 roku życia.

Przewodniczący Komisji wykazał zrozumienie. Zapytał również, w odniesieniu do pisma, które wpłynęło do Urzędu, w której ze Spółdzielni występuje poręczenie.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski wytłumaczył, że dotacja otrzymana w kwietniu od Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej wymagała poręczenia dotacji. Poręczyła spółka MPUK w Świętochłowicach oraz Fundacja Boże Miłosierdzie. Poręczenia te zostały dokonane i w kolejnym tygodniu mają być cofnięte, ponieważ dotacja została już praktycznie rozliczona.

Radny – Grzegorz Gnielka zwrócił się z zapytaniem do adresata pisma – Pani Doroty Konopki – Prezes Fundacji Boże Miłosierdzie o to ile pism i w jakim czasie było kierowanych do Urzędu. Wyraził swoje zaniepokojenie brakiem reakcji.

Prezes Fundacji Boże Miłosierdzie – Dorota Konopka podkreśliła, że jest Wiceprezesem Spółdzielni Socjalnych. W terminie od końca kwietnia do września złożono 11 pism do Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach i nie otrzymano na nie ani jednej odpowiedzi. Kierowana była również prośba o spotkanie do Prezydenta Miasta – Daniela Begera – o spotkanie jako partnerów (udział wynosi 50:50% razem z Fundacją).

Radny – Grzegorz Gnielka poprosił o kopie tych pism oraz potwierdzenie ich wpływu. Zasugerował również rozpatrzenie tej sytuacji na Komisji Skarg i Wniosków.

Przewodniczący Komisji zauważył, że brak odpowiedzi ze strony Urzędu na złożone pisma jest dużą dysfunkcją w korespondencji. Poprosił również o dostarczenie całej korespondencji kierowanej do Urzędu Miejskiego.

Wiceprezes spółdzielni socjalnej Banderoza – Bogusława Kowalska zaznaczyła, że pierwsze 3 pisma, które osobiście przynosiła do Urzędu Miejskiego są kopią, gdyż oryginały są u Prezydenta Miasta.

Radny – Grzegorz Gnielka dopytał Prezesów Spółdzielni Socjalnych o ocenę współpracy z organem.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski na wstępie zaznaczył, że ta ocena, będzie jego prywatną. Spółdzielnie Socjalne powstały w bardzo trudnym okresie, wszystkie biznesplany i założenia zostały pozmieniane. Nie było złej woli ze strony miasta i zarówno Prezydent Miasta Daniel Beger, jak również Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Adam Trzebinczyk, Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach Magdalena Domańska-Rosin, wszystkie te podmioty bardzo pomagały w powstaniu Spółdzielni oraz szukali rozwiązań, by mogły swoją pracę wykonywać. Przykładowo przedsiębiorstwo „Nudelkula” uzyskało wsparcie w postaci zleceń, jak również korzystnej lokalizacji, w miejscu poprzedniej restauracji CIS – „Franka”, umożliwiono również zmianę z baru mlecznego na bistro. Ponadto miasto poręczyło dotację. Z kolei Spółdzielnia „Majstry” otrzymywała zlecenia, m.in. w ramach MZO. Nieuczciwym więc byłoby stwierdzenie, że miasto nie pomaga. Szczególnie trudne były miesiące od maja do sierpnia, co spowodowane było pandemią, a także tym, że postępowania i zlecenia były już rozdysponowane. Nie mniej jednak robiono wszystko by Spółdzielnie przetrwały do końca roku, tak aby z początkiem nowego roku udało się zabezpieczyć dla nich kolejne zlecenia i co umożliwiłoby ich dalsze funkcjonowanie. W kontekście korespondencji i pism kierowanych do Urzędu Miejskiego, odpowiedzi wpływały w różny sposób, szybciej lub w ogóle. Jako Prezes Zarządu od 8 czerwca nie może stwierdzić, że Prezydent Miasta nie reagował. Ponownie podkreślił, że jak trudną sytuacją musieli się zmierzyć Prezesi Spółdzielni oraz fakt, iż były próby liczne próby rozwiązywania problemów, także ze strony jednostek i spółek. Zdarzały się również niezrozumiałe, dziwne dla Prezesa Zarządu sytuacje, zachowania dyrektorów jednostek, czy spółek w kontekście postępowań.

Przewodniczący Komisji podkreślił, że ta sytuacja pokazuje brak kontroli, przełożenia nad jednostkami, spółkami przez Zarząd Miasta, Prezydenta Miasta. Brakiem współpracy jest brak korespondencji ze strony miasta, chyba, że było jakieś zakłamanie w piśmie od Fundacji Boże Miłosierdzie – czego jednak Pan Przewodniczący nie podejrzewa.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski zaznaczył, że celem tej komisji ma być próba pomocy, a nie linczowanie Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Komisji dodał, że Prezes Spółdzielni chce by Rada Miejska jako uchwałodawcza część Samorządu rozwiązywała problemy, którymi powinna zająć się część wykonawcza. Przewodniczący podkreślił również, że nie chodzi o lincz Prezydenta, ani o to kto jest w opozycji, ale po raz kolejny dostrzega niedowład. Celem zwołania komisji jest wyjaśnienie tej sytuacji.

Wiceprezes Spółdzielni Socjalnej „Majstry” – Bogdan Kistorz opowiedział o funkcjonowaniu oraz wynagrodzeniach. Podobnie jak Pani Bogusława Kowalska – nie otrzymał wynagrodzenia za kwiecień, maj, czerwiec, dopiero interwencja Pana Jakuba, który składając rezygnację – wywalczył w MPGL małe dotacje. Ma takie same warunki finansowe t.j. 2100 zł na rękę, co stanowi taką samą kwotę, jaką otrzymują pracownicy Spółdzielni. Pan Bogdan podkreślił, że ma już dość panującej sytuacji, szczególnie, że ma 20 lat doświadczenia w branży budowlanej. Sam chciał już rezygnować z dalszego pełnienia funkcji, ale za namową Prezesa Zarządu Spółdzielni pozostał na stanowisku. Prezes „Majstrów” mocno zaznaczył, że gdyby nie Pan Jakub Sochowski, jego starania i interwencje, to od czerwca, gdy zaczął on działać na rzecz Spółdzielni Socjalnych – te przestały by istnieć.

Przewodniczący Komisji zgodził się z przedmówcą i zasugerował, że Prezes Spółdzielni Mieszkaniowych – Pan Jakub Sochowski – powinien być bardziej asertywny. Wskazał również, że Prezydent Miasta nie dał wyraźnych dyspozycji swoim pracownikom. Ponownie poruszył również kwestie dysfunkcji jakie zaobserwował, a także dodał, że należy otwarcie mówić o problemie.

Radny – Łukasz Respondek zauważył, że z dyskusji jasno wynika, iż nie było planu na działalność Spółdzielni Socjalnych w Świętochłowicach. Na cały proces bardzo duży wpływ miała oczywiście pandemia, sprawy nie można jednak pozostawić Radnym. Dodał, że to spółki miejskie powinny dawać stałe zlecenia Spółdzielniom. Następnie Radny zaobserwował, że nie ma obecnego na komisji Prezydenta Miasta, ani jego Pierwszego Zastępcy – Sławomira Pośpiecha, którzy jako osoby odpowiadające za spółki w mieście powinni mieć wpływ na ich działanie, a czego efektów nie widać. Radny wspomniał również o tym, iż Spółdzielnie nie mają zleceń ze spółek, bo ich Prezesi, w tym Prezes Lemański z MPGL czy też Prezes Glombik z MPUK uważają, że nie warto im ich zlecać. Ponownie podkreślono również fakt, że nieobecni na komisji Prezydenci nie potrafią z tą sytuacją zrobić porządku. Początkowe założenia były następujące: będą zlecenia – będzie praca dla 30 osób i wszystko będzie się dobrze układało, natomiast okazało się, że rzeczywistość, wewnętrzne spory przeszkodziły w tym. Nadmieniał

także, że dostrzega chęć działania na rzecz Spółdzielni oraz pomocy im ze strony Drugiego Zastępcy Prezydenta Miasta Adama Trzebinczyka. Powtórnie wtrącił o braku wpływu ze strony Prezydenta Miasta i jego Pierwszego Zastępcy na Prezesów oraz fakcie, że nie są w stanie z nimi rozmawiać a także, wyegzekwować ujmowania klauzuli społecznej w zapytaniach ofertowych i przetargach. Następnie Radny spostrzegł, że nie ma obecnego również prawnika, a chciałby się dowiedzieć czy dobrym rozwiązaniem jest przyjęcie uchwały, która ma nakazać Prezesom spółek korzystania z klauzuli społecznej.

Przewodniczący Komisji dodał, że celem komisji jest rozwiązanie tej sytuacji. Jeśli w efekcie tego spotkania powstanie wniosek dotyczący klauzuli społecznej i zostanie on pozytywnie oceniony przez niezależnych radców prawnych – zostanie on wprowadzony w życie. Przewodniczący wtrącił również o zaczerpnięciu opinii prawnej, jednak nie u prawników z Urzędu Miejskiego, ponieważ nisko ocenia ich działalność i uważa, że działają na „zlecenie”.

Radny – Łukasz Respondek na zakończenie dodał, że panująca sytuacja jest dla niego nie do wyjaśnienia, ponieważ jak zauważył odpowiedzi na jego zapytania z początku września zapewniały o dobrej sytuacji Spółdzielni, w tym ta z 15 września, natomiast okazuje się, że jest wręcz przeciwnie. Kolejne pismo z 24 września ukazuje z kolei, że Spółdzielnie Socjalne są w bardzo złej sytuacji i wręcz „ledwo zipią”. Wspomniał, iż jako radny czuje się oszukany i ma ograniczone zaufanie do organu.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach odczytała na czym polega udzielone jej w marcu pełnomocnictwo. Została ona upoważniona do samodzielnego działania w imieniu miasta Świętochłowice w sprawach dotyczących Spółdzielni Socjalnych „Banderaza”, „Majstry” oraz „Nudelkula”. Pełnomocnictwo obejmuje m.in. reprezentowanie miasta, spotykanie się i podejmowanie konstruktywnych działań dotyczących Spółdzielni. Pełnomocnictwo to nie obejmuje z kolei zaciągania zobowiązań w imieniu miasta Świętochłowice. Wytyczne te nie dawały kompetencji, ani nie upoważniały do wyegzekwowania na prezesach spółek MPGL, czy też MPUK i innych jednostek, by dawały one zlecenia Spółdzielniom, dlatego też Dyrektor tego nie zrobiła. Pani Magdalena Domańska-Rosin zauważyła również, że bezsilność, która wynikała m.in. z ograniczeń jakie niesło za sobą pełnomocnictwo podjęła decyzję o rezygnacji z funkcji pełnomocnika.

Radny – Zbigniew Nowak podjął próbę podsumowania wszystkich informacji, a zarazem usprawiedliwiania działań Prezydenta Miasta oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej. Zauważył, iż były 2 pisma kierowane bezpośrednio do Przewodniczącego Rady Miejskiej, na które co prawda nie było odpowiedzi, jednak w ślad za pierwszym z nich zorganizowano

od razu spotkanie, na którym obecny był m.in. Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych. Doszło do niego po rozmowach, które Przewodniczący Nowak przeprowadził osobiście - było zatem podjęte działanie. Podobnie było z odpowiedzią na drugie pismo, którego pokłosiem jest obecne spotkanie komisji, a na które nie było oficjalnej odpowiedzi. Zapytał co jest lepsze – spotkanie czy oficjalna odpowiedź.

Przewodniczący Komisji zgodził się z tym, że spotkanie jest jak najbardziej potrzebne, jednak jest to wciąż działanie organu uchwałodawczego, a więc innymi słowy - radnych. Zauważył jednak, że wciąż 11 pism kierowanych na Urząd Miejski pozostało bez odpowiedzi.

Radny – Zbigniew Nowak kontynuując swoją wypowiedź stwierdził, że najważniejszym działaniem na dzień dzisiejszy jest znalezienie rozwiązania dla poprawy Sytuacji Spółdzielni. Dodał, że po raz pierwszy padł pomysł wprowadzenia klauzuli społecznej poprzez uchwałę i z jego strony nie widzi problemu by ją przyjąć. Nie dostrzega także zagrożenia dla gminy wynikającego z wprowadzenia klauzuli społecznej drogą uchwały. Pan Zbigniew Nowak ponownie podjął próbę usprawiedliwienia działań Rady Miejskiej, wskazując na fakt, że jej rola skończyła się z chwilą podjęcia uchwały o utworzeniu Spółdzielni Socjalnych w Świętochłowicach. Ponadto Radny wspominał, iż był bardzo szczęśliwy z racji powstania Spółdzielni Socjalnych w mieście, szczególnie „Nudelkuli”, która miała być barem mlecznym. Zgodził się również z faktem, iż Spółdzielnie powstały w bardzo trudnym czasie pandemii oraz gdy inne podmioty miały już podpisane stałe zlecenia, umowy. Na koniec dodał, iż ze strony Rady Miejskiej jest wola, by pomóc Spółdzielniom.

Wiceprezes Spółdzielni Socjalnej „Banderoza” – Bogusława Kowalska stwierdziła, że dla MPGL w Świętochłowicach – klauzula społeczna – jest, albo była problemem. Z uzyskanej od Prezydenta Miasta Daniela Begera informacji wynikało, że na czerwcowym spotkaniu z dyrektorami i prezesami wszystkich miejskich spółek i jednostek, poprosił o wpisanie klauzuli społecznej do wszystkich kolejnych zapytań i przetargów. Za przykład braku dobrej woli ze strony prezesów podano Prezesa Lemańskiego oraz przetarg na sprzątanie budynków i terenów będących w zarządzie MPGL, o którym Spółdzielnia „Banderoza” (dzięki panu Jakubowi Suchowskiemu) dowiedziała się na 2 dni przed jego zakończeniem, i w którym nie ujęto klauzuli społecznej. Złożone przez Spółdzielnię dokumenty okazały się niekompletne dla MPGL, a sam przetarg – przegrała; wygrała go firma spoza miasta. Była to duża strata dla Spółdzielni, gdyż była to dla nich szansa na stałe zlecenie na kolejne 12, albo 24 miesiące. Wtedy obecne spotkanie komisji byłoby niepotrzebne.

Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Świętochłowice – Adam Trzebinczyk podobnie jak Pani Dyrektor Centrum Integracji Społecznej wskazał, iż jego upoważnienie ograniczało się

do stopnia konsultacji. Podkreślił również, że kierował pisma m.in. do Prezesa MPGL o konieczności wprowadzania klauzuli społecznej w przetargu, jak również do Prezydenta Miasta mówiące o jego niewystarczających kompetencjach do nadzorowania spółek miejskich, w związku z czym nie mógł dalej działać w tym kierunku.

Przewodniczący Komisji wtrącił, iż Pan Adam Trzebinczyk nie miał w swoim zakresie obowiązków nadzorowania spółek miejskich.

Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Świętochłowice – Adam Trzebinczyk zgodził się z przewodniczącym, że nie miał przełożenia na spółki i ich działania, oraz dodał, że nie mniej jednak były spotkania, na których prezesi byli informowani o klauzuli.

Radny – Adam Jankowiak zapytał o to, kto ma w tym momencie w swoich obowiązkach nadzór nad spółkami.

Przewodniczący Komisji odpowiedział, że Pierwszy Zastępca Prezydenta - Sławomir Pośpiech.

Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Świętochłowice – Adam Trzebinczyk wspomniał, że obecnie prowadzony jest przetarg na sprzątanie Urzędu Miejskiego, za co odpowiedzialny jest Wydział Organizacyjny oraz jest przykazanie dla podległych mu jednostek, by one również szły w tym kierunku. Dodał, że Spółdzielnie oczywiście muszą być w stanie podolać tym zadaniom, bo co prawda mają zobowiązania jak normalna firma, ale także pracowników, którzy wychodzą na prostą, w rezultacie nie każdy przetarg są w stanie wykonać. W Biurze Ekologii również udało się pozyskać zlecenie na sprzątanie nielegalnych wysypisk w mieście.

Przewodniczący Komisji dodał, że z tego co zrozumiał wcześniejszą wypowiedź Prezes Spółdzielni Socjalnej „Banderosa” to nie mogą być jedynie działania doraźne, tylko stałe zlecenia.

Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Świętochłowice – Adam Trzebinczyk w pełni zgodził się z przewodniczącym.

Wiceprezes Spółdzielni Socjalnej „Majstry” – Bogdan Kostorz odniósł się jeszcze do tego, że w niejednym mailu i na niejednym spotkaniu, zarządzie prezesów Pan Adam Trzebinczyk angażował się jak tylko mógł, by pomóc Spółdzielniom. Pokazywał również, że kierowane przez niego pisma do MPGL i MPUK pozostały bez odpowiedzi. Następnie poruszono temat pieca, o który Spółdzielnia stara się od czerwca. Obecnie w ich lokalu nie ma pieca, ani bieżącej wody, jest 1 umywalka na 30 pracowników. Warunki są skandaliczne. Pan Bogdan dodał, że na wcześniejszych spotkaniach padły deklaracje ze strony Prezydenta, że będą mieli zapewnione zlecenia. Ponadto Pan Bogdan dodał, że przez 3 miesiące był bez

wypłaty, wpadł w tym czasie w długi, a pieniędzy nie ma i nie będzie, bo miasto nie ma z czego wypłacić Prezesom wynagrodzeń.

Wiceprezes z ramienia Fundacji Boże Miłosierdzie – Wojciech Oleś poinformował, iż nie otrzymuje wynagrodzenia za pełnioną funkcję. Został poproszony o pomoc, wsparcie z uwagi na wiedzę i doświadczenie jakim dysponuje. Rozwinął również temat klauzuli społecznej i podkreślił, że funkcjonuje ona w większości miast, w których działają Spółdzielnie Społeczne w tym w Warszawie od 2015 roku (118 przypadków, począwszy od ZOL-u, po zajmowanie się zielenią miejską) czy Częstochowie, która w 2014 roku wprowadziła ten punkt poprzez Zarządzenie Prezydenta.

Przewodniczący Komisji dopytał, czy w takim razie możliwe jest wprowadzenie klauzuli zarządzeniem. Czy nie ma konieczności wprowadzania klauzuli społecznej uchwałą Rady Miejskiej, co skraca czas.

Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Świętochłowice – Adam Trzebinczyk wtrącił, że nie sądzi by takie rozwiązanie było możliwe.

Wiceprezes z ramienia Fundacji Boże Miłosierdzie – Wojciech Oleś poinformował, że w Warszawie było to wprowadzone Zarządzeniem 1243/2015 z 1 września 2015 r.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach dodała, że takie rozwiązanie obecnie nie jest możliwe, ponieważ w 2021 r. zmieniła się Ustawa o Zamówieniach Publicznych.

Wiceprezes z ramienia Fundacji Boże Miłosierdzie – Wojciech Oleś kontynuował swą wypowiedź i po raz kolejny podkreślił, że najważniejsza jest dobra wola ze strony Prezydenta/zamawiającego. Chodzi o zapewnienie wynagrodzenia 30 pracownikom, a co za tym idzie 30 rodzinom. Ponadto zaznaczył, że w gminach ościennych klauzula społeczna jest stosowana, w tym w Mikołowie, Zabrze, Bielsku, a także w Urzędzie Marszałkowskim. Miasta za swoje działania otrzymały nagrodę „Gmina Przyjazna Ekonomii Społecznej”. Zaznaczył, że te gminy, pomimo braku przepisu nakazującego zastosowanie klauzuli – wprowadziły je w życie.

Przewodniczący Komisji zgodził się z przedmówcami i dodał, że Spółdzielnie Społeczne mają 2 role do spełnienia; pierwszą, dydaktyczno-wychowawczą oraz drugą - uspołeczniającą, ekonomiczną. Wspomniał również, że następstwem tej komisji będzie przygotowanie odpowiedniego wniosku.

Radny – Łukasz Respondek poprosił o informację jaka była kwota poręczeń.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski odpowiedział, że dotacyjne, początkowe były trzy poręczenia po 210 tys., czyli razem 630 tys. zł oraz trzy razy 102 tys. zł,

czyli 306 tys., co daje łącznie ponad 900 tys. zł, które zostaną jednak rozliczone w ciągu najbliższych dni.

Przewodniczący Komisji dopytał, czy organizacja wydatkowa, o której wcześniej była mowa – „OS” – przeprowadza obecnie kontrolę wydatkowania tych pieniędzy.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski zaznaczył, że środki, które pochodzą z dotacji, są weryfikowane przez wspomnianą organizację i wszystkie wydatki muszą zostać przez nią zatwierdzone.

Przewodniczący Komisji dopowiedział, iż Prezydent Miasta wspomniał o jakiejś kontroli na sesji.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski wtrącił, że jeżeli chodzi o kwestie wydatkowania, to jednostką nadrzędną jest Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej.

Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Świętochłowice – Adam Trzebinczyk podkreślił, iż są to normalne procedury, którym podlega Spółdzielnia Socjalna.

Radna – Jadwiga Garbaciok zadała pytanie dotyczące Spółdzielni Socjalnej „Nudelkula”. Chciała się dowiedzieć, czy jednym z problemów Spółdzielni była kwestia koncesji, sprzedaży niskoprocentowych alkoholi.

Prezes Fundacji Boże Miłosierdzie – Dorota Konopka wytłumaczyła, że ludzie, którzy są zatrudnieni w Spółdzielniach, są często wykluczeni lub zagrożeni wykluczeniem, jak również niejednokrotnie zmagają się z problemem uzależnienia od alkoholu, zatem jej stanowisko i wspólne stanowisko Prezesów jest takie, że nie powinno być żadnego alkoholu w ich miejscu pracy.

Przewodniczący Komisji w pełni zgodził się z Panią Prezes i dodał, że nie możemy stwarzać ludziom dodatkowych pokus. Podkreślił również jedną z funkcji Spółdzielni jest funkcja edukacyjno-społeczna.

Prezes Fundacji Boże Miłosierdzie – Dorota Konopka kontynuując swoją wypowiedź wspomniała, że mieszka w Świętochłowicach, konkretnie w dzielnicy Lipiny od 55 lat i to co widzi na co dzień – ogromną degradację – jest straszne. Dostrzega problem demoralizacji dorosłych, młodzieży i dzieci we wszystkich dzielnicach. Potrzeby i działania w tym kierunku są ogromne i trzeba się z tym zmierzyć. Podkreśliła także, że były prowadzone rozmowy w tej sprawie z Drugim Zastępcą Prezydenta Miasta, Prezydentem Miasta, Prezesami Zarządu oraz Dyrektorem Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach. Prezes poinformowała, że pracuje w przedszkolu i widzi pogłębiający się problem. Na koniec dodała, że celem powstania Fundacji jest pomoc tym ludziom i jej szefem jest sam Jezus Chrystus, który powołał do pracy ludzi takich jak ona i jej współpracownicy – chętnych do walki, działania.

Radny – Grzegorz Gnielka wyraził pełen podziw dla pracy, zapału oraz cierpliwości ze strony Wiceprezesów Spółdzielni Socjalnych i to pomimo braku wynagrodzeń. Jednocześnie podkreślił, iż przeraża go fakt braku odpowiedzi ze strony miasta oraz ciągłego zapewniania o współpracy, chęci działania przez Prezydenta Miasta, kiedy tej współpracy nie było. Radny zapytał o wolę współpracy Prezesów Spółek miejskich ze Spółdzielniami, w przeciągu minionych 2 lat. Dodał, że Spółdzielnie nie są komercyjne i nastawione na zysk, ale na działanie dla ludzi.

Wiceprezes Spółdzielni Socjalnej „Banderoza” – Bogusława Kowalska odpowiedziała, iż odbyło się m.in. spotkanie po utworzeniu Spółdzielni Socjalnej „Banderoza” w kwietniu 2021 roku z Prezesem Gerardem Glombikiem. Padła prośba o zlecenia dla Spółdzielni, jednak wszystko zakończyło się niepowodzeniem, gdyż MPGK w Świętochłowicach nie może dawać zleceń, ani podwykonawstwa, ponieważ spółka sama ma umowę z miastem. Ponownie przypominała o sytuacji z końca sierpnia, kiedy Spółdzielnie zmagaly się z problemem braku wynagrodzeń, wtedy po raz kolejny poszła prosić o wsparcie Prezesów Spółek. Niestety - Spółdzielnia go nie otrzymała. Wspomniano także o braku informacji o przetargu na sprzątanie terenów i budynków należących do zasobów gminy oraz tym, iż nie została w nim ujęta klauzula społeczna. Ponadto wspomniała o braku pieca w lokalu. Początkowo obiecano jego zakup w czerwcu, później przesunięto termin na sierpień, wtedy też Pani Bogusława po raz kolejny spotkała się z Prezesem Lemańskim, który poinformował, że już wdraża procedury zakupu pieca. Na stan 22 października - pieca nadal nie ma. Odbyła się również wizja, Pan Prezes Jakub Sochowski otrzymał maila z informacją, że dostawa nastąpi do 45 dni od tej daty.

Radny – Grzegorz Gnielka podsumował, że nie ma współpracy pomiędzy spółkami a Spółdzielniami.

Wiceprezes Spółdzielni Socjalnej „Banderoza” – Bogusława Kowalska zaznaczyła, że nie interesują jej miejskie przepychanki, to kto jest w kolacji, a kto w opozycji, ale te 10 osób, które jest zatrudnione w jej Spółdzielni Socjalnej. Dodała, że jeśli Spółdzielnia upadnie, a osoby w niej zatrudnione stracą pracę, to na ten moment nie otrzymają nawet zasiłku dla bezrobotnych, gdyż nie minął okres uprawniający do nabycia tego zasiłku. Podkreśliła również, że jej pracownicy są chętni do pracy, jednak jeśli nie będzie woli do współpracy ze strony miasta to będzie wstyd, gdyż w 50 % jest ono właścicielem Spółdzielni. Jedynie Drugi Zastępca Prezydenta Miasta oraz Dyrektor Centrum Integracji Społecznej wyrazili chęć pomocy.

Radny – Grzegorz Gnielka ponownie podziękował Spółdzielniom za wykonywaną przez nie pracę.

Dyrektor Centrum Integracji Społecznej w Świętochłowicach podziękowała Radzie Miejskiej za to, że zagłosowała za utworzeniem Spółdzielni Socjalnych w Świętochłowicach. Podkreśliła, że Spółdzielnie były i nadal są potrzebne w mieście. Ludzie, którzy przyszli do CIS-u trafili następnie do Spółdzielni, a ze Spółdzielni na otwarty rynek. Dodała, że wspólnie trzeba zrobić wszystko by im pomóc. W kwestii pieca – jako, że od czwartku została ponownie Pełnomocnikiem Spółdzielni – wspomniała o telefonie wykonanym 2 dni wcześniej do Prezesa Lemańskiego. Udało się wytargować w rozmowie z nim piec za 8000 zł, jednak zgodnie z procedurami to Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Lokalowej musi go zakupić, Centrum Integracji Społecznej – nie może tego zrobić.

Radny – Zbigniew Nowak wyraził swoje zaniepokojenie dla faktu, że osiągnięcie zysku przez Spółdzielnię Socjalną „Bandoza” jest dla nich w pewien sposób niedobre, gdyż tym samym nie otrzyma wsparcia finansowego. Podsumował, że im lepiej coś działa tym jest trudniej dla funkcjonowania Spółdzielni.

Przewodniczący Komisji wytłumaczył, że wynika to z tego, że to organizacja NON PROFI. Wspomniał także, że wszyscy członkowie Komisji Zdrowia zostali oszukani przez Prezesa Lemańskiego. Chodzi o sprawę, która była omawiana na poprzedniej komisji, gdzie chodziło o pomoc ze strony Prezesa Lemańskiego dla mieszkanki zamieszkującej jeden z lokali MPGL w Świętochłowicach, której groziło wysiedlenie. Miała ona otrzymać pomoc, w postaci m.in. prywatnego spotkania się z Prezesem, a także podjęcia próby rozłożenia na raty zadłużenia. Sprawa zakończyła się jednak ostatecznie wręczeniem jej wypowiedzenia po spotkaniu komisji i to bez obiecaney rozmowy, spotkania z Prezesem MPGL. Na koniec dodał, że nie można kłamać i nie powinno się składać deklaracji bez pokrycia – należy sprawy doprowadzać do końca.

Radna – Jadwiga Garbaciok dopytała, czy mieszkanka otrzymała nakaz eksmisji.

Przewodniczący Komisji odpowiedział, że tak.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski wtrącił jeszcze w kwestii zysku generowanego przez Spółdzielnię, iż tak naprawdę występuje on jedynie na papierze. W praktyce tego zysku nie było i tak krytycznej sytuacji, gdzie nie było pieniędzy na wynagrodzenia jeszcze nie było.

Przewodniczący Komisji dopytał jeszcze, czy zyski Spółdzielni nie mogą być przeznaczone na wynagrodzenia pracowników.

Prezes Zarządu Spółdzielni Socjalnych – Jakub Sochowski odpowiedział, że oczywiście można, jednak to jest tylko zysk na papierze. Realnie parametry Spółdzielni zmalały do tego stopnia, że nie udało się jej spełnić warunków do otrzymania wsparcia pomostowego. Pozostałe

2 Spółdzielnie Socjalne będą z kolei otrzymywały te wsparcie przez kolejne 6 miesięcy. Prezes podkreślił również, że cały ten miniony czas Spółdzielnie wychodziły z własnymi inicjatywami, rozwiązaniami. To jest ciężka praca z osobami zatrudnionymi w tych przedsiębiorstwach, ale udało się zrobić dużo dobrego, m.in. w Spółdzielni Socjalnej „Majstry” udało się zorganizować projekt edukacyjny - zajęcia „Lego Masters”.

Przewodniczący Komisji zgodził się z Prezesem, że jest to bardzo ciężka praca z pracownikami. Zaznaczył, że Radni – jako inicjatywa uchwałodawcza – poparą wniosek dotyczący wprowadzania klauzuli społecznej w przetargach/ zapytaniach.

Wiceprezes Spółdzielni Socjalnej „Banderoza” – Bogusława Kowalska wspomniała jeszcze o braku zaplecza sanitarnego w Spółdzielniach.

Drugi Zastępca Prezydenta Miasta Świętochłowice – Adam Trzebinczyk podkreślił znaczenie Spółdzielni Socjalnych dla miasta Świętochłowice. Ich zadaniem jest bowiem również pomoc dla jak największej liczby osób. Dotacje miały być wsparciem w rozkręceniu się Spółdzielni, szansą na uzyskanie pierwszych zleceń, jednak bez dobrej woli jednostek, a przede wszystkim spółek miejskich Spółdzielnie Socjalne nie przetrwają.

Wiceprezes z ramienia Fundacji Boże Miłosierdzie – Wojciech Oleś odpowiedział, że najważniejsze dla przetrwania Spółdzielni są stałe, systemowe rozwiązania, a nie te ‘ad hoc’ i bez względu na przekonania i podejście do sprawy prezesów spółek miejskich. W innych miastach Spółdzielnie Socjalne działają – to się sprawdza – i jest to szansa na kolejne zatrudnienia.

Wiceprezes Spółdzielni Socjalnej „Banderoza” – Bogusława Kowalska na koniec poprosiła Radnych – jako, że ona i pozostali Prezesi nie mają siły przebicia – by ci zainterweniowali w kwestii ich wynagrodzeń, przynajmniej tych zaległych. Dodała również, że by wspomóc Spółdzielnię Socjalną „Banderoza” przekazywała jej część prywatnych zleceń z firmy „Brudex”.

Prezes Fundacji Boże Miłosierdzie – Dorota Konopka dodała, że ona sama także nie otrzymuje wynagrodzenia. Podkreśliła, że ludzie zamieszkujący dzielnice Lipiny są wyniszczeni, nie radzą sobie sami, a ich potrzeby są ogromne. Zaapelowała o stworzenie ośrodka, który będzie udzielał tym ludziom kompleksowej pomocy.

2. Sprawy bieżące.

Brak uwag.

Przewodniczący Komisji podziękował zgromadzonym za spotkanie, po czym posiedzenie zamknięto.

Na tym protokół zakończono.

INSPEKTOR
Lyszcza Aleksandra
Aleksandra Łyszcza

Protokołowała: Aleksandra Łyszcza

Przewodniczący Komisji

[Signature]
Rafał Świerk